

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu wyborczego A.S.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 23 czerwca 2025 r.

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

Adam Redzik Aleksander Stępkowski Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Pismem nadanym 14 czerwca 2025 r. w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, które wpłynęło do Sądu Najwyższego 17 czerwca 2025 r. A.S. (dalej: „skarżąca”) wniosła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych 1 czerwca 2025 r.

Skarżąca wskazała, że „Skoro pojawiło się tyle informacji o nieprawidłowościach, a nadto PiS oszukał przy powoływaniu komisji i oszukał wprowadzając nielegalną aplikację, to nie mam podstaw sądzić, że przedstawiciele tej partii uczciwie policzyli głosy. Wręcz przeciwnie. Te dwa fakty świadczą o tym, że mogli je policzyć nieuczciwie. Ponieważ ich przewaga w komisjach była tak dominująca, to niezbędne jest ponowne przeliczenie głosów”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Jak wynika z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”) protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej może być wniesiony z powodu:

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów;

2) naruszenia przepisów Kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.wyb. protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą, przy czym nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Ze wskazanego uregulowania wynika, że protest może być skutecznie wniesiony wyłącznie w określonym terminie i niedopuszczalne jest jego przywrócenie. W niniejszej sprawie protest został złożony w terminie.

Stosownie do treści art. 323 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie 3 sędziów w postępowaniu nieprocesowym i wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu. Jednocześnie, w myśl art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy powinien pozostawić bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków formalnych, a niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

Stosownie do brzmienia art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Skarżąca nie wskazała w jaki sposób posługiwanie się jakąś aplikacją, miałyby stanowić czyn stypizowany w XXXI rozdziale k.k. lub naruszać konkretne

przepisy Kodeksu wyborczego dotyczące głosowania, ustalenia jego wyników lub wyniku wyborów. W szczególności nie wskazano, ani nie uprawdopodobniono, że sam skarżący lub inni wyborcy nie otrzymali karty do głosowania z powodu sprawdzania zaświadczeń przez członków komisji wyborczej za pomocą jakiegokolwiek aplikacji.

W proteście nie wskazano również o jakie konkretnie nieprawidłowości przy powoływaniu których komisji wyborczych chodzi skarżącej, a tym bardziej nie przedstawiono i nie wskazano dowodów, na których oparto powyższe zarzuty.

Tymczasem protest wyborczy nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać ogólnych zarzutów co do hipotetycznych naruszeń prawa wyborczego. Wskazanie na hipotetyczne nieprawidłowości bez jakiegokolwiek przedstawienia lub wskazania dowodów na ich rzeczywiste zaistnienie, nie daje podstaw do zajmowania merytorycznego stanowiska przez Sąd Najwyższy.

Z uwagi na wskazane okoliczności, na mocy art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Adam Redzik Aleksander Stępkowski Paweł Wojciechowski

[K.O.]

[a.ł]